

Marzanna Uździcka

Uniwersytet Zielonogórski

O WZORACH I SPOSOBACH MÓWIENIA O OJCZYŹNIE W WYBRANYCH TEKSTACH WIELKIEJ EMIGRACJI



Pojęcie *ojczyzny* oraz zakres i sposób jego funkcjonowania jest przedmiotem bardzo wielu prac z różnych dziedzin. To duże zainteresowanie badaczy wynika głównie z tego, że chociaż *ojczyzna* nazywa tak zwane transnarodowe wartości, to jej leksykalne odpowiedniki¹, funkcjonujące w wielu wspólnotach komunikatywnych, semantycznie wyraźnie się od siebie różnią². Wpływa na to odmienny sposób konceptualizowania *ojczyzny* przez poszczególne wspólnoty, motywowany indywidualnymi doświadczeniami historycznymi poszczególnych społeczności, odrębnością ich tradycji i kultury, a także preferowanym przez nie systemem wartości i ich hierarchią. Socjolog Stanisław Ossowski podkreśla, że dany obszar staje się *ojczyzną* dopiero wówczas, gdy „istnieje zespół ludzki, który odnosi się doń w pewien sposób i w pewien sposób kształtuje jego obraz”³.

Rozumienie pojęcia *ojczyzny* bywa zróżnicowane również w obrębie konkretnych wspólnot, co ma związek z tym, że należy ono do kategorii historycznych, których treść i znaczenie zmienia się w czasie. Także w naszej tradycji, kulturze i w świadomości społecznej pojęcie to ewoluowało i „odzwierciedla polskie doświadczenie historyczne i specyficznie polską reakcję na to doświadczenie”⁴, a sama jego idea należy do kano-

¹ Por. chociażby: ros. *otečestvo/rodina*, ukr. *batkivščyna* czy wł. i hiszp. *patria*, a także ang. *fatherland/motherland/homeland* i niem. *Vaterland/Heimat*.

² Anna Wierzbicka, analizując wyraz *ojczyzna* w językach: polskim, niemieckim i rosyjskim, pokazała, że wiele języków, zwłaszcza europejskich, ma wyrazy oznaczające, ogólnie mówiąc, *kraj rodzinny/ojczysty*, ale nie są one w pełni ekwiwalentne i nie należy używać ich zamiennie (A. Wierzbicka, *Słownik kluczem do historii i kultury. „Ojczyzna” w językach: niemieckim, polskim, rosyjskim*, [w:] *eadem, Język – umysł – kultura*, red. J. Bartmiński, Warszawa 1999, s. 450-489).

³ S. Ossowski, *Analiza socjologiczna pojęcia ojczyzna*, [w:] *idem, O ojczyźnie i narodzie*, Warszawa 1984, s. 18.

⁴ A. Wierzbicka, *op. cit.*, s. 471.

nu polskiej kultury narodowej i zgodnie z tezą Antoniny Kłoskowskiej stanowi „syn-tezę naczelną wartości”⁵ tej kultury.

Ojczyzna jako wartość nabrała szczególnego znaczenia, urastającego do rangi sacrum narodowego, w dobie rozbiorowej⁶, w okresie nieustannych i bezskutecznych prób odzyskania utraconej niepodległości, w czasie dramatycznych zrywów powstańczych, które nie przyniosły upragnionej wolności. Wobec utraty suwerenności państwowej przez stary naród o długiej tradycji niepodległościowej i przymusowego opuszczenia własnego kraju przez wielu Polaków doszło do rewizji kształtowanego w wyniku historycznego rozwoju rozumienia *ojczyzny*, ujmowanego w trzech kategoriach: spuści-zny po ojcu – ojcowizny, kraju – ziemi ojczystej, miejsca urodzenia⁷. Rewizji wymagała także idea utożsamiania *ojczyzny z państwem* oraz hierarchia obu pojęć. Karol Libelt, ówczesny filozof mesjanistyczny, działacz społeczny i polityczny pisał:

Bez bytu politycznego nie ma **państwa**, ale bez bytu politycznego jest **ojczyzna** i to ogromna jest różnica między **ojczyzną a państwem**. [...] Już zatem tu przeczuwamy, na co by się dawniej z nami mało kto był zgodził, że **ojczyzna** wyższą jest ideą, niżeli **idea państwa**⁸.

W świadomości społecznej pojęcie *ojczyzny* zostało także oddzielone od teryto-rium, ziemi, miejsca⁹ i zaczęło funkcjonować w wymiarze „wspólnotowym i kulturo-wym”¹⁰. Przy czym wspólnotowość rozumiana była różnorodnie, jako jedność etnicz-na, plemienna czy rodowa, por.: „Ojczyzna jest to [...] **jeden lud, jeden ród, jedno**

⁵ A. Kłoskowska, *Kultura narodu*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku. Pojęcia i problemy wiedzy o kulturze*, t. 1, red. A. Kłoskowska, Wrocław 1991, s. 55-56.

⁶ *Doba rozbiorowa* rozumiana jest w niniejszym artykule odmiennie niż tradycyjnie (czas pomie-dzy latami 1772-1795 – czyli I a III rozbiorem Polski) i utożsamiana jest z długim okresem w dziejach Rzeczypospolitej, tj. od roku 1772 do 1876. Nie jest to stanowisko odosobnione i łączy się z tezą, że Królestwo Polskie jako całość autonomiczno-państwowa przestało istnieć po upadku powstania styczniowego, a likwidacja władz centralnych przeciągnęła się właśnie do 1876 r. Doba ta określana bywa jako „epoka państwa szczątkowego” czy „częściowego”, w której w zależności od zaboru i czasu dochodziło do „częściowego odradzania i kolejnych upadków spowodowanych aneksjami polskich państwowości” (por. T. Łepkowski, *Polska – narodziny nowoczesnego narodu 1764-1870*, Warszawa 1967, s. 234 i n.).

⁷ Por. chociażby: *Słownik staropolski* (t. 5, red. S. Urbańczyk, Wrocław 1965-1969): ‘majątek dziedziczony po ojcu (głównie posiadłość ziemska) [...] a) kraj dziedziczny władcy lub dziedzica tronu’; *Słownik polszczyzny XVI w.* (t. 21, red. M.R. Mayenowa, Wrocław 1992): ‘1. Spuścizna po ojcu, ojcowizna, dziedzictwo, po przodkach, patrymonium, hereditas paterna; 2. Kraj rodzinny, miejsce rodzinne patria, terra patria’.

⁸ K. Libelt, *Samowładztwo rozumu i objawy filozofii słowiańskiej; O miłości ojczyzny; System umnictwa; O panteizmie w filozofii*, oprac. i wstęp A. Walicki, Warszawa 1967, s. 72.

⁹ Trzeba pamiętać, że aspekt terytorialny w semantycznej treści pojęcia *ojczyzny* był wówczas w zasadzie abstrakcyjny. Niemożliwe stało się jej posiadanie czy „bycie na niej”, chociażby w przy-padku politycznych emigrantów.

¹⁰ Por. J. Bartmiński, *Polskie rozumienie ojczyzny i jego warianty*, [w:] *Pojęcie ojczyzny we współ-czesnych językach europejskich*, red. J. Bartmiński, Lublin 1993, s. 27.

plemię, z którego wyszli nasi rodzice, którego sami jesteśmy częścią¹¹, gdzie *ojczyzna* utożsamiana była najczęściej z *narodem*, por. fragment artykułu *Ojczyzna zamieszczono* w piśmie emigracyjnym „Zjednoczenie”:

[...] co to jest ojczyzna? Czy ta ziemia, na której się narodzili i wychowali, czy te rzeki i strumienie, te góry i pagórki, te lasy i gaje, te jeziora i stawy [...]? Czy nasza religia, nasze obyczaje i nasz ojczysty język, które nas od naszych wrogów odróżniają [...]? Naszą ojczyzną jest **samoistny byt całego narodu**, jego życie swobodne i niepodległe („Zjednoczenie”, 1841, PPE¹²: 372).

W wymiarze kulturowym *ojczyzna* postrzegana była poprzez pryzmat narodowego języka, tradycji, własnej historii czy folkloru. Przed wszystkim jednak ujmowana była jako synteza najważniejszych, naczelnych wartości, wypracowanych i wyznawanych przez naród, które składały się na ideę inspirującą do walki o niepodległość, por.: „[...] a tak ojczyzna jest nasamprzód **równość, wolność i braterstwo**, które razem wzięte dopiero nam niepodległość zwiastować mogą” („Zjednoczenie”, 1841, PPE: 372). Określana jako *ojczyzna duchowa* stała się dobrem wspólnym, przedmiotem troski i miłości całego narodu¹³.

Wskazane atrybuty ukonstytuowały w dobie rozbiorowej, jak podkreśla Maria Janion, „styl nowożytnego patriotyzmu polskiego, styl emocjonalnego utożsamienia z ojczyzną, styl duchowego istnienia narodu”, a „[...] przechowywanie ojczyzny w duchu ludzi żyjących było jedynym sposobem jej ocalenia¹⁴. Stąd obraz *ojczyzny* kształtowany w romantyzmie stał się przedmiotem szczególnego zainteresowania wielu badaczy, a podejmowane rozważania skupiły się głównie na tekstach literackich, odwołując się do wielkiej poezji tyrtejskiej i mesjańskiej oraz uniwersalistycznych refleksji Cypriana Kamila Norwida, Juliusza Słowackiego, Adama Mickiewicza i innych. To zainteresowanie wydaje się naturalne wobec tego, że wypracowali oni, jak podkreśla M. Janion, cały (obowiązujący do dziś) „repertuar gestów, zachowań i symbolów patriotycznych”, a tym samym wzorów językowych zachowań w mówieniu o ojczyźnie.

¹¹ K. Libelt, *op. cit.*, s. 83.

¹² Wykaz skrótów na końcu artykułu.

¹³ Pojęcie *ojczyzny duchowej* funkcjonowało oprócz ukształtowanego tradycją pojęcia *ojczyzny terytorialnej*, por.: „Jak z jednej strony w całym swoim obszarze rozległa się **ziemska ojczyzna narodu** [...] tak z drugiej strony rozciąga się i przemieszkuje w całej swojej przyrodzie i wszechkształtne postaci umysł narodowy, w **duchowej ojczyźnie** jego. [...] Tu bowiem znajdują się wszystkie czeczewa, świętości i bogi ojczyste, – tu ubóstwione duchy wielkich przodków naszych [...] tu słowem cały duch narodu w wiekuiestej postaci żyje, dopełnia się i odrasta, w przybytku zwyczajów, obyczajów i wiary, w przybytku rzeczypospółej, dziejów i literatury ojczystej” (*Rok 1843 pod względem oświaty, przemysłu i wypadków czasowych*, t. 1, Poznań 1843).

¹⁴ M. Janion, *Reduta. Romantyczna poezja niepodległościowa*, Kraków 1979, s. 9.

Przyświecała im przy tym idea wyrażająca pragnienie, „aby, z tego, co napisane, uczynić to, co mówione, przekształcić tradycję pisaną w mówioną”¹⁵.

Zagadnienie konceptualizacji pojęcia *ojczyzny* we wskazanym okresie i kształtowanie wzorów mówienia o niej stało się przedmiotem także prac językoznawczych. Ważnym i kompletnym z tego punktu widzenia jest opracowanie Jerzego Bartmińskiego *Polskie rozumienie ojczyzny i jego warianty*, gdzie badacz określił najbardziej trwałe składniki, tworzące jądro analizowanego pojęcia, oraz wskazał uwarunkowane szerszym kontekstem kulturowym czynniki, które wpłynęły na różnorodny sposób widzenia (profile) *ojczyzny*. Istotne znaczenie mają także prace badające werbalne realizacje kształtowanego w dobie rozbiorowej (i całym wieku XIX) obrazu *ojczyzny* w tekstach, które nie tylko popularyzowały ustanowione tradycją i literaturą wzory mówienia o *ojczyźnie*, ale także twórczo je rozwijały¹⁶, w publicystyce i prasie¹⁷.

Na tle lektury prac z tego zakresu i sformułowanych tam wniosków zastanawiające wydały się wypowiedzi, których wydzźwięk prezentują poniższe cytaty: Józefa Jeżowskiego, prezesa Towarzystwa Filomackiego, por.:

Jeżeli był nam niekiedy w myślach i ustach wyraz „ojczyzna”, tedy jednak nie przywiązywaliśmy do niego takiego znaczenia, jakie mu nadawać zwykli zapaleńcy lub półgłówki. Ojczyzna w przekonaniu naszym niczym innym nie była, jak ziemią, na której się kto urodził¹⁸,

i autora artykułu w emigracyjnym piśmie „Zjednoczenie”, który nawiązuje do wiersza Adama Mickiewicza *Do matki Polki*:

Adamie – przebóg! Niegdyś wielki nasz poeto! Ojczyzna nie jest dla Polaków ni snem, ni marzeniem. Naród, który zna swoją wiarę, za swoje swobody, za swą wolność i niepodległość przez osiem wieków swą krew przelewał, ten naród wiedział i wie, co jest jego ojczyzną. U niego ojczyzna nie jest marą, Watykanem, nie infulą papieską, ale dobrem całego ogółu, samą świętą sprawiedliwością, o którą się ciągle dobijał i dobija, Matka Polska nie traci nadziei. Twoja zaś w rozpacz, nie ma wiary ni miłości, która by ją ożywiła, straciła nadzieję, jest w grzechu śmiertelnym.

¹⁵ *Ibidem*, s. 17.

¹⁶ Np. F. Peplowski, *Słownictwo i frazeologia polskiej publicystyki okresu oświecenia i romantyzmu*, Warszawa 1961; L. Mariak, *Słownikowo-frazeologiczny obraz ojczyzny w tekstach prasy tajnej*, [w:] *Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny*, t. 5, red. M. Białoskórska, Szczecin 1999, s. 185-213 czy A. Salita, *Językowe wykładniki tożsamości w dyskursie politycznym dziewiętnastowiecznej prasy poznańskiej*, <https://repozytorium.amu.edu.pl/.../> [dostęp: 15.01.2015].

¹⁷ Prasa wówczas była synonimem polskości. Stanowiła główny, a czasem jedyny czynnik rozwoju kultury i świadomości narodowej, pozwalający wzmocnić poczucie wspólnotowości. Jak pokazują badania, niemal wszystkie pisma polskie, niezależnie od dzielnicy, w której się ukazywały, i od ich różnej sytuacji prawnej, stanowiły uzupełniającą się wzajemnie całość (tak też były postrzegane przez ogół ówczesnego społeczeństwa polskiego). Niektórzy badacze uważają nawet, że prasa przyjmowała w pewnym sensie funkcję państwa w jego koordynującej roli.

¹⁸ Cyt. za: J. Szacki, *Ojczyzna, naród, rewolucja*, Warszawa 1962, s. 87.

Stały się one w jakimś sensie inspiracją do poszukania odpowiedzi na pytanie, o ile kształtowane w wielkiej literaturze romantycznej i propagowane w prasie tego okresu, szczególnie w artykułach o funkcji perswazyjnej, wzory mówienia o ojczyźnie funkcjonowały w innych niż badane do tej pory oficjalnych obiegach społeczno-komunikacyjnych, a także, jaki wpływ na językową postać używanych tam wypowiedzi miały wzory ukonstytuowane polską tradycją przedstawiania *ojczyzny*. Próba odpowiedzi na te pytania jest przedmiotem niniejszych rozważań¹⁹.

Podstawą materiałową w związku z tak zarysowanym celem stały się nieopisywane dotąd z powyższej perspektywy wypowiedzi szeroko rozumianej publicystyki obozu demokratycznego Wielkiej Emigracji, teksty działaczy poszczególnych stronnictw i orientacji politycznych, pisarzy politycznych, dokumenty ideowe i programy różnych organizacji i ruchów oraz wybrane tytuły prasy emigracyjnej, związane z odłamem burżuazyjno-demokratycznym (zob. wykaz źródeł cytacji i bibliografia)²⁰. Przy wyborze materiału istotne znaczenie miała też funkcja i rola, jaką odegrała Wielka Emigracja w życiu politycznym i umysłowym pozostającego pod zaborami kraju. Uważała się ona bowiem za namiastkę państwa, chociaż bez granic, ale z sojusznikami i armią. Jako zadanie wyznały sobie nie tylko wyzwolenie, ale i odbudowanie państwa²¹. Reprezentowała przy tym sprawy polskie przed światem i odzwierciedlała myśl i uczucia całego narodu.

Warto na początku zaznaczyć, że Wielka Emigracja była przede wszystkim nosicielką ideologii państwowej, a *państwo* stało się dla niej szczególną wartością. Stąd

¹⁹ W analizie materiału ważne będą ustalenia metodologiczne J. Bartmińskiego i zaproponowana przez badacza w cytowanej pracy kategoryzacja pojęcia *ojczyzny*. Pozwoli to dopełnić nakreślony na podstawie innych tekstów źródłowych obraz realizacji kształtowanych w literaturze i kulturze wzorów mówienia o ojczyźnie przez badaczy, którzy również modelowali swoje analizy zgodnie z klasyfikacją językoznawcy.

²⁰ Trzeba wyraźnie podkreślić, że nie jest brana pod uwagę twórczość odłamu arystokratyczno-konserwatywnego ze względu na zachowanie szeroko rozumianej ideologicznej jedności analizowanego materiału. Wielka Emigracja była wewnętrznie podzielona na odłam burżuazyjno-demokratyczny i arystokratyczno-konserwatywny, a podstawą tego podziału był przede wszystkim stosunek do sprawy chłopskiej i problemu agrarnego.

²¹ Por. „Emigracja polityczna [...] reprezentacja, poselstwo, sejm, rada. Z upoważnienia i w imieniu kraju. [...] wyręcza kraj w obowiązku jego [...] dla pełnienia obowiązku kraju, unosi z sobą prawo kraju [...] ciągle i baczne oko mieć winna na kraj, aby jego woli, myśli, życzeń i potrzeb była odbiciem [...]” („Demokrata Polski” 1838, t. 14, s. 53). Toteż ojczyzna dla Niej była poza granicami terytorialnymi Polski, wszędzie tam, gdzie żyli i tworzyli Polacy, por.:

„Jeden, jeden nam tylko skarb teraz zostaje
Myśl, która nie zna tamy i za sercem płynie;

Ona Ciebie przeniesie w twe rodzinne kraje” (J. Słowacki, *Do Ludwika Szpitznagla*, s. 23, w. 9-11).

podstawową kategorią rozważań w głoszonych przez nią programach była potrzeba posiadania własnego, suwerennego państwa jako bytu politycznego²². Poza tym po roku 1831 trudno było wypowiadać się publicznie na ten temat w kraju, dlatego większa aktywność w tym obszarze przypadła właśnie działaczom na emigracji. W tekstach jej ówczesnych ideologów czy pisarzy politycznych pojawiają się nie tylko zagadnienia związane z problematyką odzyskania wolności, ale także wizją przyszłej Polski (jej organizacji, celów funkcjonowania, zadań, roli, stosunku do narodu itp.). Dlatego w badanych wypowiedziach dużą frekwencją wykazują leksemy *Polska* czy *Rzeczpospolita*, dużo większą niż *ojczyzna*²³. Trzeba jednak wyraźnie podkreślić, że z reguły te trzy określenia, a także leksem *państwo* używane były właściwie synonimicznie (ma to pewne odzwierciedlenie także w kompendiach leksykograficznych, por. dla przykładu *Słownik wileński*: „**Ojczyzna** ‘1. Kraj, ziemia na której się kto rodził razem wzięta z rodziną, sąsiadami, całym narodem, zwyczajami, prawami, obyczajami’”; „**Polska** ‘1. Kraina osiadła przez jedno z plemion słowiańskich zwane Polakami, ojczyzna Polaków’).

W dalszych rozważaniach szczegółowo analizowane będą tylko konteksty z leksemem *ojczyzna*.

W tekstach demokratycznego odłamu Wielkiej Emigracji znacznie częściej niż w badanych dotychczas źródłach pojawiają się rozważania o charakterze teoretycznym dotyczące rozumienia samego pojęcia *ojczyzny*. W formułowanych tam definicjach można zauważyć wszystkie aspekty nowych (zrewidowanych) jego znaczeń²⁴:

– aspekt wspólnotowy, por.:

[...] dzieci jednego ojca, piersiami jednej matki wykarmieni, jesteśmy jedną rodziną, jedna też miłość, jedno poświęcenie, jedno powinności, jedno prawa wszystkich nas łączyć powinny. Bez

²² Por. wypowiedź zbiegłego na Zachód uczestnika powstania listopadowego: „Żał po stracie Ojczyzny ogarnął cały naród i wnet ocknęła się w nim chęć odzyskania bytu politycznego, bez którego, jak doświadczenie go przekonało, ani obyczaj narodowy, ani oświata, ani nawet stała pomyślność bytu materialnego nie mogły się ostać” (cyt. za: S. Kalembka, *Problemy państwa w polskiej myśli politycznej okresu międzypowstaniowego*, [w:] *Polska myśl polityczna XIX i XX wieku*, t. 7: *Państwo w polskiej myśli politycznej*, red. W. Wrzesiński, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1988, s. 7).

²³ Por. mój artykuł: M. Uździcka, *Językowy wyraz apoteozy i idealizacji państwa w dobie romantycznej*, [w:] *Mitologizacja państwa w kulturze i literaturze iberyjskiej i polskiej*, red. W. Charchalis i B. Trocha, Zielona Góra 2014, s. 163-179.

²⁴ Natomiast w definicjach słowników dziwiętnastowiecznych pomija się w zasadzie koncepcję *ojczyzny* łączonej z wartościami, które odnoszą się do poczucia jedności, czyli narodem, rodziną, kulturą. Uwzględnia to tylko *Słownik wileński* (1861), por.: „1. Kraj, ziemia na której się kto rodził razem wzięta z rodziną, sąsiadami, całym narodem, zwyczajami, prawami, obyczajami”, gdzie pojawiają się związki wyrazowe uwypuklające element emocjonalny: *Kochać ojczyznę*, *Zaszczyt przynosi ojczyźnie*, *Zdrajca ojczyzny*. Natomiast w późniejszym *Słowniku warszawskim* (1900-1927) definicja *ojczyzny* bliższa jest raczej tradycji polszczyzny XVI-wiecznej: ‘Ojcowizna – spadek, dziedzictwo po ojcu, po ojcach = przodkach 2. Kraj rodzinny, ziemia ojczysta 3. Miejsce urodzenia’ (*Słownik XVI wieku*: „1. Spuścizna po ojcu, ojcowizna, dziedzictwo, po przodkach, patrymonium, hereditas paterna; 2. Kraj rodzinny, miejsce rodzinne patria, terra patria”).

tego nie może być jedności [...] jednym słowem, nie ma ojczyzny. (*Ojczyzna*, „Zjednoczenie”, 1841, PPE: 372);

– aspekt kulturowy, por.:

Miejsce urodzenia i pobytu ludzi wolnych w granicach nie przemocą, ale przez samą naturę, tożsamością języka i obyczajów zakreślonych. [...] Człowiek oświecony najwięcej dlatego kocha ziemię rodzinną, że w niej ma więcej niż gdzie indziej środków służenia sprawie ludzkości (N.J. Janowski, *Krótki katechizm polityczny*, 1833, TDP: 46);

– a także aspekt ideału etycznego, wartości, dobra wspólnego, por.:

Ojczyzna twoja to wszyscy bracia twoi i ty sam, to twoje i braci twoich **życie i szczęście, wolność i równość – imię drogie, imię święte**, nad które droższego i świętszego nie ma na ziemi (L. Zienkiewicz, *Prawdy polskie*, 1842, PBE: 502).

Ze względu na charakter ideologiczny odłamu demokratycznego pojawia się także rozróżnienie na dwie ojczyzny: szlachty i ludu, por.:

(1) Ojczyzna nasza, to jest lud polski, zawsze była odłączoną od **ojczyzny szlachty**; i jeżeli było jakie zetknięcie pomiędzy krajem szlachty polskiej a krajem ludu polskiego, miało ono niezaprzeczone podobieństwo styczności, jaka zachodzi między [**A: czy między**] zabójcą a ofiarą (*Manifest. Lud Polski Gromada Grudziąż do Emigracji Polskiej*, PPE: 242);

(2) Masy ludu naszego czczymi deklaracjami nie poruszają się w imię **szlacheckiej ojczyzny** nie powstaną, ale za swoją Ojczyznę [...] lud [...] nie chciał bić się [...] za szlachecką, ale za swoją ojczyznę [...] (W. Heltman, *Uwagi o centralizacji przy Dyskusji nad manifestem Tow. Dem. Pol.*, 1836, DPE: 30).

Sama zaś idea *ojczyzny* była wspólna wszystkim Polakom, tym pozostającym w kraju i tym z konieczności przebywającym na emigracji, „wypartym z ojczyzny”. Jednak ogląd badanego materiału pokazuje, że nie wszystkie kształtowane w wielkiej literaturze, kulturze i uwarunkowane tradycją wzory mówienia o ojczyźnie funkcjonowały w tekstach emigracyjnych i nie wszystkie miały tak bogatą realizację w warstwie leksykalnej i frazeologicznej, jak to ukazują analizowane dotąd źródła.

W badanych wypowiedziach odłamu demokratycznego Wielkiej Emigracji *ojczyzna* ujmowana jest najczęściej w aksjologicznym wymiarze tego pojęcia, gdzie stosunek do niej wyrażany jest w kategoriach powinności etycznych.

W tej perspektywie realizowana była przede wszystkim norwidowska maksyma *Ojczyzna – jest to wielki – zbiorowy obowiązek*, która przyjmowała różne interpretacje. Głównie jednak utożsamiana była z ideą całkowitego oddania i poświęcenia dla ojczyzny. Leon Zienkiewicz w *Prawdach polskich* w roku 1842 pisał:

A co winienesz każdemu z braci twoich, to tym bardziej winienesz Ojczyźnie twojej [...] I przeto wszystko, czym jesteś, i wszystko, co posiadasz, i wszystek twój czas i twoje mienie, i zdolności, i życie do Ojczyzny twojej należą. A kto dla Ojczyzny do takiego poświęcenia nie gotów, temu hańba za życia i po śmierci hańba (PPE: 509).

Maksyma ta odnosiła się podobnie jak we wszystkich obiegach społeczno-komunikacyjnych doby rozbiorowej głównie do moralnego imperatywu służenia krajowi poprzez walkę za jego wolność. W tym celu wykorzystywane były w tekstach utrwalone wcześniej w języku zwroty, takie jak: *przelewać krew za Ojczyznę, obrońca ojczyzny, zbawca ojczyzny, bronić ojczyzny, obrona ojczyzny, walczyć za ojczyznę, umrzeć, zginąć, polec za ojczyznę*.

W tekstach emigracyjnych niezwykle popularne w tym kontekście było określenie *być użytecznym Ojczyźnie*, co często wiązało się z pozytywistyczną maksymą pracy dla kraju, por.:

[...] wszyscy się postaramy o uczucie obowiązku, ile że w niem tylko trwałą, niezawodną znajdziemy podstawę do ciągłego, niezmordowanego **pracowania dla ojczyzny** („Gazeta Polska” 1848);

choć nie tylko, por.:

[...] straciwszy nadzieję **być użytecznym Ojczyźnie**, zginął z rozpacz na wałach Pragi (W. Heltman, *Półśrodki*, 1837, TDP: 350).

Ten powinnościowy stosunek do ojczyzny, tak wyraźnie uwypuklany w XIX wieku, stał się wyznacznikiem oceny etycznej ludzkich zachowań, por.:

(1) Nikt od obowiązku bronienia Ojczyzny, nikt od niesienia jej wszelkiego rodzaju posług wymówić się nie może [...] uchylanie się od posług jest wyłamywaniem się z obowiązków, jest **zbrodnią** (*Rozbiór kwestii polityczno-socjalnych*, 1839, TDP: 148);

(2) Chlubnie jest służyć narodowi w szczęściu, ale **chlubniej jeszcze służyć ojczyźnie gnębionej** obcą przemocą [...] (*Komitet Narodowy Emigracji Polskiej*, 1832, PPE: 139).

Środowisko emigracyjne miało szczególne poczucie obowiązku wobec kraju – ziemi, który fizycznie nie istniał, a aspekt terytorialny w semantycznej treści tego pojęcia stał się abstrakcyjny. Tym bardziej wzrosła więc ranga samej ziemi polskiej – ojczystej jako elementu znaczeniowego, która traktowana była jako największa wartość. Wiązało się to między innymi z moralnym nakazem *miłości* tej ziemi – *ojczyzny*. Ten nacechowany emocjonalnie zwrot ma co prawda w swej kanonicznej postaci długą tradycję w literaturze polskiej²⁵ i poświadczenia we wcześniejszej niż dziewiętnastowieczna publicystyce²⁶, jednak w analizowanych tekstach jest szczególnie żywy. Uzewnętrznia się to nie tylko w różnorodności wariacji tego frazeologizmu, por.: *święte imię miłości Ojczyzny, czarodziejskie imię miłości Ojczyzny, szczytna, wszechmocna miłość ojczyzny, bezgraniczna miłość ojczyzny, droga miłość ojczyzny, prawdziwie rodzima, polska*

²⁵ Por. chociażby: Piotr Skarga *O miłości ku ojczyźnie* (1597), Ignacy Krasicki *Hymn do miłości ojczyzny* (1774) i inne.

²⁶ F. Peplowski, *op. cit.*, s. 13.

miłość ojczyzny, ale i *interesowna miłość Ojczyzny* (o szlachcie). W badanych tekstach staje się także przedmiotem teoretycznych rozważań, por.:

(1) **Miłość ojczyzny**, czyli patriotyzm, jest poświęceniem się [...] (*Ojczyzna*, „Zjednoczenie”, 1841, PPE: 373);

(2) Człowiek **nią** przejęty [miłością Ojczyzny] [...], gotów jest poświęcić życie dla celów, których spełnienia ujrzeć nie może. Nie jest to więc uczucie chwilowego, przejmującego ani osobistego interesu i nie dziw, że wobec takiego uczucia niknie oględność na siebie i rodzinę własną (*O demokracji polskim*, TDP: 13).

Spośród metaforycznych obrazów *ojczyzny* funkcjonujących w literaturze i publicystyce doby rozbiorowej w badanych tekstach dominuje zakorzeniony w kulturze obraz *ojczyzny matki*²⁷, por.: „Ojczyzna przedstawi się wszystkim jako **matka o wszystkich dzieci swoje jednakowo troskliwa**” (W. Heltman, *Uwagi centralizacji przy Dyskusji nad Manifestem Tow. Dem. Pol.*, 1836, DPE: 35).

Jego językowy sposób realizacji odwołuje się do przyjętych i kultywowanych wzorów, chociaż w analizowanych wypowiedziach stosowany jest znacznie powściągliwiej. Dominują w zasadzie sformułowania nawiązujące do dwóch zakorzenionych wcześniej w języku zwrotów; *dzieci jednej matki* (na wzór *dzieci jednego Boga*), np.: „Trzymając się narodowych zasad, wrócimy najprzód do starożytnej jedności narodowej, będziemy wszyscy **dziećmi jednej Matki-Ojczyzny**” (W. Heltman, *Narodowe życie*, 1862, DPE: 177) oraz *syn (synowie) ojczyzny matki*, np.: „[...] Tyś matką wiernych synów, miłujących Cię dzieci [...]” (*Głos Lelewela na obchodzie polskim rewolucji 29. XI w Brukseli w 1846 r.*, WPL: 158).

Posługiwanie się tą metaforą miało swoje źródło w idei personifikującej ojczyznę²⁸. Z bardzo bogatego literackiego wzoru spersonifikowanego obrazu *ojczyzny* w badanych

²⁷ Ojczyzna – matka to topos o wymiarze europejskim (ojczyzna – matka, kobieta, kochanka). W polskim wymiarze jest on bliższy tradycji ludowej niż romantyczno-literackiej i wiąże się z antropomorfizacją ziemi i archaicznym, agrarnym kultem ziemi jako matki narodu i wszystkich ludzi, a nawet wszystkiego, co żyje (por. S.N. Tolstaja, *Ojczyzna w ludowej tradycji słowiańskiej*, [w:] *Pojęcie ojczyzny we współczesnych językach...*, s. 18-20). Natomiast do literatury narodowej wprowadził go Piotr Skarga w kazaniu *O miłości ku ojczyźnie* z roku 1597 („Dobrodziejstwa matki naszej ojczyzny. Jako namilejszej matki swej miłować i onej czcić nie macie, która was urodziła i wychowała, nadała, wyniosła? Bóg matkę czcić rozkazał. Przeklęty, kto zasmuca matkę swoje. A która jest pierwsza i zasłużeńsza matka jako ojczyzna, od której imię macie i wszystko, co macie, od niej jest? Która gniazdem jest matek wszystkich i powinowactw wszystkich, i komorą dóbr waszych Komora dóbr naszych – ojczyzna wszystkich. Jeruzalem, matka nasza – mówi Apostoł – nad wszystkie matki czci i szanowania godna”), a rozpowszechniony, jak się przyjmuje, przez Adama Mickiewicza w wierszu *Do matki Polski*.

²⁸ Zakorzeniony w polskiej tradycji i piśmiennictwie spersonifikowany obraz *ojczyzny* miał szczególne znaczenie w poezji romantycznej, gdzie, jak pisze Maria Janion, „ojczyzna pojawiła się tu jako osoba, czy to umarła, czy to pogrążona w letargu, czy to śmiertelnie zraniona, osoba, której trzeba nieść natychmiastową pomoc, dla której wszystko należy porzucić i o której nigdy nie można zapomnieć [...]. To, że pojawiła się ona jako osoba bezbronna, nieszczęśliwa, udręczona, niewinnie

tekstach ujawniają się tylko dwa jego warianty: ojczyzny – matki i istoty żywej²⁹, które realizowane są głównie w sferze emocjonalnych i powinnościowych relacji, por.:

Ojczyzna cierpiąca, na łożu boleści złożona, niesłychanych przygód ciężarem przygnieciona, do dzieci swoich o pomoc woła, ratunku ich wzywa, poświęcenia od nich żąda i na dowody synowskie ich przywiązania oczekuje (*Rozbiór kwestii polityczno-socjalnych*, 1838, TDP: 164).

Bardzo rzadko też pojawia się mickiewiczowska bolesna, pełna cierpienia konotacja ojczyzny, która jako istota żywa zachowuje się po ludzku, czuje, przeżywa, cierpi, płacze i umiera. Obraz ten, często werbalizowany chociażby w prasie konspiracyjnej, tu pojawia się jedynie w tekstach o dominującej funkcji perswazyjnej, na przykład w przemówieniu Joachima Lelewela wygłoszonym w szesnastą rocznicę rewolucji listopadowej, drukowanym także w piśmie konspiracyjnym „Biały Orzeł”:

Droga nam Ojczyzno [...], Tyś w wielkim smutku, w niewypowiedzianej żalości. [...] Tyś w smutku i żalobie, cios za ciosem dotyka Twe dzieci. [...] przyciśnij ich do łona [...]. Ty bolejesz, bo wierne Ci dzieci cierpią [...] Pociesz się tym, kochana Ojczyzno, bo to nie koniec Twych trosków i boleści. [...] Twoja puścizna do ostatka poszarpana, znieważają Cię targi [...] (WPL: 158-160).

Natomiast dużą frekwencję ma obraz *ojczyzny „aktywnej”*, wspomagającej ideologię odłamu demokratów, por.: (1) „[...] jego niedolą [ludu] Ojczyzna szczerze zając się pragnie” (W. Heltman, *Półśrodki*, 1837, TDP: 198); (2) „Ojczyzna wymaga po właścicielach zrzeczenia się tej ziemi na rzecz ludu [...]” (WPL: 77).

Ideologiczny charakter analizowanych wypowiedzi miał wpływ na kształtowanie negatywnego obrazu ojczyzny, który odnosił się głównie do ojczyzny szlacheckiej, określanej „gniazdem osobistych korzyści”. Werbalizowało się to w funkcjonującym na zasadzie antonimu o dużej frekwencji użycia określeniu *ojczyzna – macocha*, por.: (1) „**Ojczyznę – macochę** niezmiernej większości, na **Ojczyznę – matkę** wszystkich jej dzieci zamienić chciała” (*Rozbiór kwestii polityczno-socjalnych*, 1838, TDP: 359); (2) „[...] lud pogwałcony, zdzierany, bez nadziei polepszenia bytu tyle miał miłości Ojczyzny, która mu macochą była [...]” (*Rozbiór kwestii polityczno-socjalnych*, 1838, TDP: 163).

Sposób mówienia o ojczyźnie w badanych tekstach Wielkiej Emigracji nawiązywał także do sakralizującej idei ojczyzny³⁰. Natomiast stopień (natężenie) jej realizacji

umęczona, wołająca o pomszczenie krzywdy. Mobilizowało u romantyków poczucie solidarności z nią oraz miłości i żądę niesienia pomocy” (M. Janion, *op. cit.*, s. 46-47).

²⁹ Jak pokazały dotychczasowe badania, literacki wzór spersonifikowanego obrazu ojczyzny realizowany był w wariantach: ojczyzny królowej, siostrzycy, kobiety, matki, kochanki (u J. Słowackiego – świętej) oraz męczennicy, a także Matki Boskiej.

³⁰ Idea ta pod wpływem romantycznej idei mesjanizmu urosła do konwencji „Polski Mesjasza” czy „Chrystusa Narodów”. Ma swoje źródło w wieku XVIII zarówno w artystycznej odmianie języka, jak i publicystyce, ale jak pisał Jan Bystrzeński, „Można [...] zauważyć, że o ile idea narodu wybranego,

zależał od celu wypowiedzi i prezentowanej ideologii ich autorów. Na przykład większość tekstów nawet programowych Ludu Polskiego, którego członkowie głosili skrajnie lewicowe, społeczno-polityczne poglądy, łączone z hasłami religijno-mistycznymi przesycone były właśnie symboliką chrześcijańską, natomiast w innych wypowiedziach pojawiała się ona znacznie rzadziej. Niemniej jednak, podobnie jak w innych tekstach doby rozbiorowej, do jej werbalizacji wykorzystywane były metaforyczne określenia ustabilizowane semantycznie, nawiązujące do tradycji i symboliki romantycznej, a tu wykorzystujące głównie zwroty: *grób Ojczyzny* i *ołtarz Ojczyzny*, por.: *przyłożenie pieczęci na grobie Ojczyzny, nowym zakrwawionym jej grobie, złożyć ofiarę na ołtarzu Ojczyzny* itp.

Co interesujące, rozbudowana i niezwykle często wykorzystywana w literaturze i publicystyce XIX wieku sfera zwrotów językowych kształtowanych na zasadzie paraleli losów ojczyzny z dziejami Chrystusa (co wynikało z powszechnie przyjętej analogii sytuacji po utracie niepodległości ze śmiercią i zmartwychwstaniem Chrystusa) w badanych tekstach należy do rzadkości³¹. Stąd tylko niekiedy pojawiają się wypowiedzi, takie jak: (1) „Jak Chrystus na krzyżu rozpięty, cierpi [ojczyzna] za ludzkie grzechy, niechże zmartwychwstanie” (*Wywód Słowny Rozpraw i Akta Publiczne Emigracji Polskiej*, 1844, PPE: 400); (2) „Odtąd już kamień z grobu Ojczyzny naszej na wpeł odwalony został, odtąd dopiero zmartwychwstanie jej przestało być zagadką” (*Rozbiór kwestii polityczno-socjalnych*, 1838, TDP: 155); (3) „[...] chcieliśmy w takiej samej narodowej szacie powitać zmartwychwstałą Ojczyznę, w jakiej do grobu zstąpiła” (W. Heltman, *Półśrodki*, 1837, TDP: 184).

Rodowód religijny ma też leksyka związana z odzyskaniem niepodległości, jak: *zmartwychwstanie*, *wskreszenie* czy *zbawienie*³². Ale w badanych tekstach znacznie częściej pojawiają się określenia: *wyswobodzenie*, *oswobodzenie*, *ocalenie*, *odzyskanie*, *wyzwolenie Ojczyzny*. Szczególne znaczenie ma tu bardzo często wykorzystywany imiesłów *odrodzona* w sformułowaniu *odrodzona Ojczyzna* (częściej *odrodzona Polska*, *Rzeczpospolita*). Jego użycie symbolizowało nie tyle samo odzyskanie niepodległości, co ustrój wyzwolonej Polski przeciwstawiający się istniejącemu układowi politycznemu, a przede wszystkim społecznemu. Ma to swoje uzasadnienie w tym, że jednym

mającego swą misję Boską na ziemi jest bardzo dawna i spotykamy ją już u starszych pisarzy, o tyle sam mesjanizm, tj. idea ofiary narodu – Chrystusa za dobro wszech narodów, związana jest dopiero z upadkiem Polski” [A: proszę podać źródło cytatu].

³¹ Por. cyt. z czasopisma „Wielkopolanin. Pismo ludowe” z roku 1850: „Otóż już wiecie, że jak nieprzyjaciele Jezusa Chrystusa ukrzyżowali i w grób złożyli, tak wrogowie nasze ukrzyżowali naród polski, i w grobie leży ojczyzna nasza. [...] Więc aby ojczyzna z grobu nie powstała, postawili wrogowie na tym grobie, na ziemi naszej, straż, a tak wszędzie pilnuje wojsko nieprzyjacielskie nas Polaków, naszej ojczyzny ukrzyżowanej, aby z grobu nie powstała” (A. Salita, *op. cit.*).

³² Leksyka ta znacznie wcześniej niż w XIX w. oderwała się od sfery religijnej i głównie w znaczeniu przenośnym funkcjonowała w innych dziedzinach życia (por. F. Pełowski, *op. cit.*, s. 96).

z podstawowych zagadnień poruszanych w publicystyce oraz programach różnych organizacji były koncepcje kształtujące przyszły obraz wolnego państwa polskiego.

Ujmowanie *ojczyzny* jako najwyższej wartości należącej do sfery sacrum przez naród pozostający bez własnego państwa i walczący o zachowanie tożsamości wiązało się z jej apoteozą, patetycznym i gloryfikującym sposobem jej przedstawiania. Zakres stosowanych w tym względzie środków językowych nie był zbyt bogaty i oryginalny. Tym, co wyróżniało badane teksty, było niezwykle częste zestawianie leksemów *ojczyzna* i *ludźkość*, nazwy wartości społecznej, konotującej pojęcia globalne, sygnujących człowieczeństwo, por.:

- (1) Prawda i sprawiedliwość będą mu przewodnikiem, **oswobodzenie Ojczyzny, szczęście ludźkości** celem (*Prospekt pisma politycznego i literackiego*, „Postęp”, 1834, TDP: 69);
- (2) [...] jest jedyna przyczyna nieszczęść **Ojczyzny naszej i ludźkości całej**. [...] Przysięgliśmy w obliczu Ojczyzny i ludźkości [...] czyje serce czysto bije dla Ojczyzny i ludźkości [...] (*Manifest Towarzystwa Demokratycznego Polskiego*, 1836, TDP: 91-95);
- (3) Bo nie odzywamy się [...] do niepoprawnej reakcji, która [...] wolała zaprzedać swój honor i swoje sumienie **nieprzyjaciółom Ojczyzny i ludźkości** [...] która gotowa była poświęcić **Ojczyznę i ludźkość** [...] (*Towarzystwo Demokratyczne Polskie i kwestie socjalne*, 1852, TDP: 330).

Wzory mówienia o *ojczyźnie* w dobie rozbiorowej miały swoje źródło w polskiej tradycji konceptualizowania pojęcia ojczyzny i rozwijających się w XIX wieku w literaturze i kulturze (w tym w prasie) nurtach ideologicznych i estetycznych. Natomiast zakres werbalnej ich realizacji zależał od typu obiegu społeczno-komunikacyjnego i funkcji określonych tekstów. W wypowiedziach odłamu demokratycznego Wielkiej Emigracji pojęcie *ojczyzny* łączone było z pojęciami: *Polska*, *Rzeczpospolita*, a nawet *państwo*, co przekładało się na ich większą frekwencję w tekstach i użycie synonimiczne. Sposoby mówienia o *ojczyźnie* co prawda realizowały wzory funkcjonujące w badanym okresie, ale znacznie powściągliwiej niż to miało miejsce na przykład w tekstach o funkcji perswazyjnej czy estetycznej.

Mocno natomiast uwypuklony był aspekt moralny i emocjonalny pojęcia *ojczyzny*. W mówieniu o ojczyźnie wspólna była podstawowa wartość, to jest: *wolność* i *niepodległość* łączona z pojęciem narodu (*wolność narodowa* i *niepodległość*), ale też *wolność* i *niepodległość ojczyzny*, co ma swoje uzasadnienie w polskiej historii. Wspólne rozumienie ojczyzny powodowało równie silne jak w innych tekstach asocjacje związane z miłością ojczyzny. Henryk Kamiński w *Katechizmie demokratycznym* w 1844 roku pisał:

1. [...] Co to jest miłość ojczyzny?

[...] Jest to miłość wszystkich swoich rodaków i braci – miłość gorąca całego ludu, całego narodu, miłość, którą każda szlachetna dusza czuje i nad wszystko ceni poświęcając dla niej z radością wszystkie swoje siły, całe swoje życie, walcząc za nią chętnie do ostatniej kropli krwi. [...] Słusznie więc mówimy, że miłość Ojczyzny jest rzeczą świętą. [...] Miłość Ojczyzny zaszczerpiona i ugruntowana w obywatelach kraju stanowi jego siłę, nie daje narodowi słabnąć i do zguby się chylić, a nawet z upadku zdolna go wydzwignąć.

Wykaz skrótów

- DPE** – W. Heltman, J.N. Janowski, *Demokracja polska na emigracji*, przedmowa H. Rzadkowska, Warszawa 1965.
- PPE** – *Postępową publicystyką emigracyjną 1831-1846. Wybór źródeł*, oprac. W. Łukaszewicz i W. Lewandowski, Wrocław-Warszawa-Kraków 1961.
- TDP** – *Towarzystwo Demokratyczne Polskie. Dokumenty i pisma*, wyboru dokonał i wstępem opatrzył B. Baczek, Warszawa 1954.
- WPL** – J. Leleweł, *Wybór pism politycznych*, red. M.H. Serejski, Warszawa 1954.

Bibliografia

- Bartmiński J., *Ojczyzny małe i duże*, [w:] *Pojęcie ojczyzny we współczesnych językach europejskich*, red. J. Bartmiński, Lublin 1993, s. 8-11.
- Bartmiński J., *Polskie rozumienie ojczyzny i jego warianty*, [w:] *Pojęcie ojczyzny we współczesnych językach europejskich*, red. J. Bartmiński, Lublin 1993, s. 93-104.
- Górnicki L., *Dworzanin polski*, oprac. R. Pollak, BN I, 109, Wrocław 1954.
- Janion M., *Reduta. Romantyczna poezja niepodległościowa*, Kraków 1979.
- Kalembka S., *Prasa demokratyczna Wielkiej Emigracji. Dzieje i główne koncepcje polityczne (1832-1863)*, Toruń 1977.
- Kamieński H., *Katechizm demokratyczny, czyli opowiadanie słowa ludowego przez Filareta Prawdowskiego*, Paryż 1845, www.wbc.poznan.pl, Digital Library of Wielkopolska [dostęp: 10.05.2015].
- Kłoskowska A., *Kultura narodu*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku. Pojęcia i problemy wiedzy o kulturze*, t. 1, Wrocław 1991, s. 55-56.
- Libelt K., *Samowładztwo rozumu i objawy filozofii słowiańskiej; O miłości ojczyzny; System umniactwa; O panteizmie w filozofii*, oprac. i wstęp A. Walicki, Warszawa 1967.
- Linde S.B., *Słownik języka polskiego*, t. 1-6, (reprint fotooffsetowy), Warszawa 1951.
- Mariał L., *Słownikowo-frazeologiczny obraz ojczyzny w tekstach prasy tajnej okresu Powstania Styczniowego (1861-1864)*, [w:] *Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny*, t. 5, red. M. Białoskórska, Szczecin 1999, s. 185-213.
- Peplowski P., *Słownictwo i frazeologia polskiej publicystyki okresu oświecenia i romantyzmu*, Warszawa 1961.
- Rok 1843 pod względem oświaty, przemysłu i wypadków czasowych*, t. 1, Poznań 1843.

- Salita A., *Językowe wykładniki tożsamości w dyskursie politycznym dziewiętnastowiecznej prasy poznańskiej*, <https://repozytorium.amu.edu.pl/.../> [dostęp: 15.01.2015].
- Słownik języka Adama Mickiewicza*, t. 6, red. K. Górski, Wrocław 1969.
- Słownik języka polskiego*, red. M. Orgelbrand, Wilno 1861, <http://eswil.ijp-pan.krakow.pl/index.php>. [dostęp: 10.04.2015].
- Słownik staropolski*, t. 5, red. S. Urbańczyk, Wrocław 1965-1969.
- Słownik XVI wieku*, t. 21, red. M.R. Mayenowa, Wrocław 1992.
- Tołstaja S.N., *Ojczyzna w ludowej tradycji słowiańskiej*, [w:] *Pojęcie ojczyzny we współczesnych językach europejskich*, red. J. Bartmiński, Lublin 1993, s. 12-20.
- Uździcka M., *Językowy wyraz apoteozy i idealizacji państwa w dobie rozbiorowej*, [w:] *Mitologizacja państwa w kulturze i literaturze iberyjskiej i polskiej*, red. W. Charchalis i B. Trocha, Zielona Góra 2014, s. 163-179.
- Wierzbicka A., *Słownik kluczem do historii i kultury. „Ojczyzna” w językach: niemieckim, polskim, rosyjskim*, [w:] A. Wierzbicka, *Język – umysł – kultura*, red. J. Bartmiński, Warszawa 1999, s. 450-489.

O wzorach i sposobach mówienia o ojczyźnie w wybranych tekstach Wielkiej Emigracji

Streszczenie: Przedmiotem rozważań jest sposób werbalizowania i realizowania wzorów mówienia o *ojczyźnie* ukształtowanych polską tradycją i kulturą w tekstach obozu demokratycznego Wielkiej Emigracji w dobie rozbiorowej. Badany materiał pokazał, że *ojczyzna* ujmowana była jako najwyższa wartość należąca do sfery sacrum, czego wyrazem było ujmowanie jej w kategoriach apoteozy i gloryfikacji. Służyły temu środki językowe realizujące głównie ideę sakralizującą i personifikującą jej obraz. Cechą charakterystyczną dla analizowanych zachowań językowych było używanie w miejsce leksemu *ojczyzna* wyrazów *państwo*, *Polska*, niekiedy *naród* na zasadzie synonimicznej. Miało to swoje uzasadnienie w ideologicznym charakterze badanych wypowiedzi.

Słowa kluczowe: ojczyzna, sakralizacja, personifikacja, wzór mówienia, apoteoza, sacrum narodowe

On patterns and ways of talking about the homeland in some statements from the partitions era

Summary: The subject of discussion is the way of verbalizing and implementing the patterns of talking about *homeland* formed by Polish tradition and culture in the texts of the democratic camp of the Great Emigration in the partitions era. The tested material has shown that *homeland* was recognized as the highest value belonging to the realm of the sacred, which was reflected in its depiction in terms of apotheosis and glorification. This purpose was achieved mainly by linguistic means pursuing the idea of sanctification and personifying the homeland's image. A characteristic feature of analyzed linguistic behaviors was using in place of a word *homeland* words such as *state*, *Poland*, sometimes *the people* on the synonymous basis. It was justified by the ideological nature of the studied statements.

Key words: homeland, sanctification, personification, pattern of speaking, apotheosis, the national sacred